

**Uchwała z dnia 3 kwietnia 1996 r.**  
**III AZP 37/95**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Andrzej Kijowski, Janusz Łętowski, Andrzej Wróbel,

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Waldemara Grudzieckiego, w sprawie ze skargi Stanisława W. na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w W. z dnia 31 marca 1995 r. w przedmiocie odmowy przyznania uprawnień, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 3 kwietnia 1996 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Naczelną Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 13 października 1995 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c. w związku z art. 211 k.p.a.

1) Czy udział obywateli polskich w walkach w obronie ludności polskiej w latach 1944 i 1945 w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów na obszarach dawnych województw lwowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego może być uznany za działalność kombatancką w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 4 lub pkt 6 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.), a w razie odpowiedzi negatywnej

2) czy służba w Niszczycielskich Oddziałach podjęta i wykonywana w celu obrony ludności polskiej na wyżej określonych obszarach, uzasadnia odmowę przyznania uprawnień kombatanckich osobie, która wcześniej pełniła służbę w Armii Krajowej stosownie do art. 21 ust. 2 pkt 3 powołanej ustawy ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

**Przepis art. 21 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 ze zm.) nie uzasadnia odmowy przyznania obywatelowi polskiemu uprawnień kombatanckich z tytułu pełnienia służby w Armii Krajowej, który po rozwiązaniu oddziału AK na polecenie władz lub rozkaz dowództwa sił zbrojnych podziemnego Państwa Polskiego brał udział w walkach z Ukraińską Powstańczą Armią wyłącznie w celu obrony koniecznej ludności polskiej na terenach dawnych województw lwowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego w latach 1944 i 1945 w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów (Istriebitielnych Batalionów).**

**U z a s a d n i e**

Przedstawione zagadnienie prawne powstało w następującym stanie faktycznym i prawnym sprawy:

Stanisław W. wystąpił z wnioskiem o przyznanie uprawnień kombatanckich z tytułu walk z oddziałami Ukraińskiej Armii Powstańczej w ramach tzw. Istriebitielnych

Batalionów w okresie od 5 sierpnia 1944 r. do 5 marca 1945 r. na terenie dawnego województwa tarnopolskiego.

Decyzją z dnia 30 września 1993 r., [...], Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odmówił Stanisławowi W. przyznania uprawnień kombatanckich. W uzasadnieniu decyzji Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych stwierdził, że Bataliony Niszczycielskie tworzone z ludności cywilnej przez miejscowe placówki NKWD, stanowiły służbę pomocniczą wojsk NKWD. W związku z tym - uznał, że na zasadzie art. 21 ust. 2 pkt 3 ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego - nie mogą być przyznane uprawnienia kombatanckie osobie, która służyła w NKWD.

Rozpatrując sprawę na skutek skargi Stanisława W. Naczelny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 23 czerwca 1994 r., [...], uchylił zaskarżoną decyzję i zasądził od Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w W. na rzecz Stanisława W. kwotę 100.000 zł tytułem zwrotu kosztów wpisu od skargi.

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że art. 1 ust. 2 pkt 6 wymienionej ustawy stanowi (obok pełnienia służby wojskowej w Wojsku Polskim podczas działań wojennych) odrębną podstawę do uznania walk z oddziałami UPA za działalność kombatancką i z tego względu nie można zgodzić się z poglądem Kierownika Urzędu, że tylko uczestniczenie w takich walkach w ramach formacji Wojska Polskiego mogło być uznane za działalność kombatancką. Po przesunięciu frontu wschodniego na obszarach wschodnich Polski w granicach sprzed 1939 r. walczyły także z oddziałami UPA formacje składające się z polskiej ludności cywilnej, działającej w formie Istriebitielnych Batalionów związanych z NKWD, jako służby pomocnicze wojsk NKWD. Uczestnictwo w Istriebitielnych Batalionach nie miało - zdaniem NSA - charakteru służby wojskowej, a udział w akcjach tych batalionów był dorywczy w tym sensie, że ich uczestnicy nie tracili na stałe więzi z rodzinami i miejscem zamieszkania. W konsekwencji tego udział w Niszczycielskich Batalionach nie może być uznany za równorzędny ze służbą w wojskach NKWD w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy, a członek tych Batalionów nie był żołnierzem, co stwierdził już NSA w wyroku z 6 marca 1989 r., II SA/907/88. Ponadto, co najistotniejsze, działalność Niszczycielskich Batalionów nie była skierowana bezpośrednio przeciwko ludności polskiej.

Kierownik Urzędu nie ocenił przedstawionych przez skarżącego dowodów, ograniczając się do materiałów Biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.

Zdaniem NSA służba w "Istriebitielnych Batalionach" może być uznana za działalność kombatancką na podstawie art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy, jeżeli służba ta prowadzona była w celu obrony ludności polskiej na terenach wschodniej Polski.

W zaskarżonej decyzji Kierownik Urzędu nie dokonał należytej oceny dowodów na okoliczność, że służba skarżącego w Niszczycielskich Batalionach nie była służbą w NKWD i wykonywana była w celu obrony ludności polskiej.

Rozpatrując powtórnie sprawę Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych decyzją [...] z dnia 31 marca 1995 r. odmówił przyznania Stanisławowi W. uprawnień kombatanckich z tytułu walk z oddziałami UPA w ramach "Istriebitielnych Batalionów", będących w strukturach NKWD. Powołując się na materiały badawcze, zawarte w XXXIII Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciw-

ko Narodowi Polskiemu - Instytutu Pamięci Narodowej charakteryzujących strukturę NKWD, Kierownik Urzędu stwierdził, że bataliony likwidacyjne - grupy samoobrony i inne uzbrojone jednostki tworzone z ludności cywilnej przez miejscowe placówki NKWD, stanowiły służbę pomocniczą wojsk NKWD.

Zdaniem Kierownika Urzędu, uprawnieniami kombatanckimi zostali objęci członkowie oddziałów samoobrony walczących w granicach powojennych Polski oraz w formacjach wojskowych, z wyłączeniem funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego. Nie zostali natomiast objęci tymi uprawnieniami członkowie oddziałów likwidacyjnych (Istriebitielnych Batalionów), powołanych na terenach b. Polskich Kresów Wschodnich od lipca 1944 r. i podporządkowanych NKWD.

Z kolei drugą decyzją [...] z dnia 31 marca 1995 r. Kierownik Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych odmówił przyznania uprawnień kombatanckich Stanisławowi W. z tytułu działalności w Armii Krajowej od stycznia 1943 r. do lipca 1944 r.

W uzasadnieniu decyzji Kierownik Urzędu stwierdził, że także ten wniosek Stanisława W. z dnia 11 lutego 1994 r. nie może być uwzględniony z tego względu, że w okresie od sierpnia 1944 do marca 1945 r. wnioskodawca służył w tzw. Istriebitielnych Batalionach, będących w strukturach NKWD. Zdaniem Kierownika Urzędu, uprawnienia kombatanckie nie przysługują z mocy art. 21 ust. 2 pkt 3 cytowanej ustawy osobie, która w okresie od września 1939 r. do końca 1956 r. służyła w NKWD albo w innych organach represji ZSRR, działających przeciwko Narodowi i Państwu Polskiemu.

Rozpoznając skargę Stanisława W. na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych z dnia 31 marca 1995 r., [...] Naczelny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 13 października 1995 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wymienione w sentencji uchwały.

W uzasadnieniu postanowienia Naczelny Sąd Administracyjny powołał się na zebrane w sprawie dokumenty, publikacje, oświadczenia i materiały, w tym pismo Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Lwowskiego w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1985 r., memoriał Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów we Wrocławiu z dnia 15 grudnia 1994 r., oświadczenia Środowiska byłych Żołnierzy Istriebitielnych Batalionów z województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego w Warszawie z dnia 26 stycznia, 26 marca i 10 sierpnia 1995 r. oraz artykuły prasowe prof. dr E. Prusa, dr J. Wilczura i dr A. Kormana.

Z treści zebranego materiału - zdaniem NSA - wynika, że skarżący Stanisław W. walczył w ramach "Istriebitielnych Batalionów" na terenie dawnej Małopolski Wschodniej i Wołynia w obronie ludności polskiej zamieszkałej na tych terenach. Działania obronne realizowały samorzutnie tworzące się oddziały samoobrony i Armii Krajowej, które po wyparciu wojsk niemieckich przez Armię Czerwoną objęte zostały nadzorem komendantów wojennych, a następnie rejonowych szefów NKWD.

Wyjaśnienia Wojskowego Instytutu Historycznego z 5 kwietnia 1995 r. i treść uchwały Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej w Stanach Zjednoczonych z 30 grudnia 1994 r. oraz zmienione stanowisko Wojskowego Instytutu Historycznego, zawarte w piśmie z 20 czerwca 1995 r., skierowanym do Stanisława R. są - zdaniem NSA - na tyle istotne, że uzasadniają dokonanie ponownej oceny prawnej sprawy udziału obywateli polskich

w "Istriebitielnych Batalionach" na terenie dawnych województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnobrzeskiego i wołyńskiego. Ponadto Sąd zwrócił uwagę na rozbieżność istniejącą w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego w kwestii stosowania przepisów obowiązującej ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego w odniesieniu do "Istriebitielnych batalionów".

Na tle definicji działalności kombatanckiej - zdaniem NSA - nie można wykluczyć poglądu, że udział w ukraińsko-polskim konflikcie zbrojnym na dawnych obszarach południowo-wschodniej Polski nie został w ogóle objęty dyspozycją art. 1 ust. 1 i 2 w.w. ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione przez Naczelną Sąd Administracyjny pytania prawne, dotyczące złożonych zagadnień faktycznoprawnych, muszą być rozważone na podstawie wszechstronnie zbadanych i ustalonych faktów. Jednakże - co należy zauważyć - zaskarżone decyzje nie są oparte, wbrew art. 209 k.p.a., na ocenach prawnych, wyrażonych przez Naczelną Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 1994 r., [...], ani na ocenie zebranych dowodów, lecz ograniczają się tylko do formalnoprawnych ogólnikowych stwierdzeń, bez koniecznej pogłębionej w sprawie analizy zebranego materiału na tle wykładni przepisów obowiązującej ustawy o kombatantach. Brak należytych ustaleń, których dokonać może w postępowaniu administracyjnym właściwy organ, uniemożliwia prawidłową kontrolę przez NSA zgodności z prawem zaskarżonych decyzji i tym samym udzielenie odpowiedzi na postawione generalnie w oderwaniu od niezbędnych ustaleń, pierwsze pytanie zagadnienia prawnego. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że uznanie za działalność kombatancką udziału obywateli polskich w działaniach zbrojnych w formacjach wchodzących w skład struktur należących do NKWD nie jest w zasadzie w obecnym stanie prawnym możliwe do przyjęcia w świetle sformułowań zawartych w preambule i art. 1 ust. 2 pkt 4 omawianej ustawy, pomimo istnienia samodzielnej podstawy do uznania uczestnictwa w walkach z oddziałami UPA za działalność kombatancką w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 6 tej ustawy. W związku z tym stwierdza się w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego istotne różnice i rozbieżności w sprawach o uznanie za działalność kombatancką udziału obywateli polskich w walkach z UPA w ramach tzw. "Istriebitielnych Batalionów", nazwanych w języku polskim: Niszczycielskimi Batalionami lub Szturmowymi Batalionami albo Likwidacyjnymi Batalionami. Wystarczy tu przytoczyć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 1989 r., II SA 907/88 i wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, Ośrodek Zamiejscowy w Krakowie z dnia 15 października 1993 r., SA/Kr/2473/92, w których oddalono skargi na decyzje kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odmawiające przyznania uprawnień kombatanckich obywatelom polskim z tytułu walki z UPA w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów.

Z kolei Naczelną Sąd Administracyjny, Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 20 czerwca 1994 r., SA/Wr 284 i Naczelną Sąd Administracyjny, Ośrodek Zamiejscowy w Poznaniu w wyroku z dnia 9 lutego 1996 r., SA-P-1597/95 uchylił zaskarżone decyzje kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Repre-

sjonowanych w przedmiocie odmowy przyznania uprawnień kombatanckich i pozbawienia uprawnień kombatanckich z tytułu udziału w walkach z UPA w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów.

Problem właściwej i sprawiedliwej oceny udziału obywateli polskich w walkach z oddziałami UPA na terenach dawnych województw południowo-wschodniej Polski w ramach Niszczycielskich Batalionów o tyle jest trudny, że dopiero obecnie ujawniane są fakty historyczne fizycznego niszczenia ludności polskiej na tych obszarach przez nacjonalistyczne bojówki OUN i UPA, które zamordowały ponad 500000 bezbronnych obywateli polskich, przeważnie na wsiach, starców, kobiety i dzieci, wobec wcielania mężczyzn z tych terenów do Ludowego Wojska Polskiego w okresie wojny (por. A. Korman, Polscy "Istriebitiele" z lat 1944-1945 w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu, Semper Fidelis, Nr 3 (26) z 1995 r., s.7-11). Problem uznania za działalność kombatancką walk obywateli polskich w ramach Niszczycielskich Batalionów staje się aktualny z tego względu, iż w świetle obecnie znanych faktów historycznych było oczywiście konieczne podjęcie walki obronnej w stanie wyższej konieczności o ocalenie przed biologicznym wyniszczeniem ludności polskiej przez bojówki OUN i UPA.

Podjęcie walki obronnej w stanie wyższej konieczności było w okresie wojny możliwe na tym terenie po usunięciu Niemców przez Armię Czerwoną w formach organizacyjno-prawnych dopuszczonych i nadzorowanych przez władze ZSRR. Polskie oddziały samoobrony mogły działać po otrzymaniu pozwolenia na posiadanie broni przez władze radzieckie.

W tej sytuacji - jak wynika z dokumentów i prac naukowo-badawczych (por. E. Prus, Atamania UPA, Tragedia kresów, Wyd. Norton, Wrocław 1996, s. 196-199) po rozwiązaniu Armii Krajowej na polecenie władz Podziemnego Państwa Polskiego lub z rozkazu dowództwa sił zbrojnych AK albo dowódców poszczególnych oddziałów, żołnierze AK zobowiązani byli na terenach dawnych województw południowo-wschodnich Polski podjąć walkę obronną bezbronnej ludności polskiej w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów przed straszliwymi torturami, okrucieństwem, masowymi rzeżami, krwawym terrorem i zorganizowanym ludobójstwem zbrodniczych bojówek Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W tej skomplikowanej sytuacji ludności polskiej na obszarach dawnych województw południowo-wschodniej Polski nie znane są wypadki prowadzenia przez tzw. Niszczycielskie Bataliony działalności przeciwko ludności polskiej. Wręcz przeciwnie, stanowiły one jedyną legalną formę organizacyjną w latach 1944 i 1945, stwarzającą możliwość obrony i ocalenia własnego życia, rodziny, sąsiadów oraz okolicznej ludności polskiej przed jej zagładą, powodowaną przez bojówki UPA. Jak pisze w w.w. artykule A. Korman (s.8) "Nie było innej alternatywy zachowania przy życiu żywiołu polskiego. Nie bronić się - oznaczało zginąć od noża, wideł, siekiery czy też w płomieniach ognia". Na rozprawie przed Sądem Najwyższym dr A. Korman okazał fotografie powieszonych na konarach drzewa kilkoro kilkuletnich dzieci oraz inne zdjęcia obrazujące nieludzkie tortury zamordowanych kobiet polskich, których opisanie w tym miejscu nie jest celowe i potrzebne. Działając w strukturze Niszczycielskich Batalionów, obywatele polscy - jak oświadczył dr A. Korman na rozprawie - nie składali sowieckiej przysięgi wojskowej, nie otrzymywali umundurowania ani żołdu i nie byli skoszarowani, ani nie tracili więzi z rodzinami i miejscem zamieszkania. Posiadali jedynie legalnie broń palną i amunicję i często pozostawali pod dowództwem oficerów polskich, poprzednio żołnierzy AK. Takie

same stwierdzenia zawiera pismo Związku Byłych Żołnierzy "Istriebitielnych Batalionów" z dnia 15 marca 1996 r. (złożone do akt niniejszej sprawy), w którym stwierdza się, że nie byli oni żołnierzami ani funkcjonariuszami NKWD, lecz posiadali zgodę władz radzieckich na rejestrację otrzymanej broni, której mogli używać w obronie ludności polskiej przeciwko nacjonalistom z UPA. W piśmie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z dnia 28 kwietnia 1995 r., złożonym w Urzędzie do Spraw Kombatantów, jako zał. nr 7, zawarte jest stwierdzenie, że "żołnierze oddziałów "I.B." toczyli walki zarówno z oddziałami banderowskimi, jak i oddziałami dywersyjnymi niemiecko-ukraińskimi. Wielu z nich w tych walkach poległo i przysługuje im pełne prawo do czci i chwały".

Zasługuje na uwagę stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, Ośrodka Zamiejscowego w Poznaniu, który w swym wyroku z dnia 9 lutego 1996 r., SA-P-1597/95, po analizie zebranego materiału w sprawie stwierdził, iż "podziela pogląd zaprezentowany w wyroku NSA z dnia 23 czerwca 1994 r., SA/Wr/284/94, że służba obywateli polskich w latach 1944-1945 w Istriebitielnych Batalionach zorganizowanych w celu obrony ludności polskiej przed zagładą ze strony bojówek UPA nie może być uznana za równoznaczną z pełnieniem służby wojskowej w formacjach Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD) w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy o kombatantach". Sąd Najwyższy rozpatrujący przedstawione zagadnienie prawne w świetle zebranego materiału w niniejszej sprawie podziela ten pogląd. Nie dotyczy to jednak terenów dawnych województw północnych Polski, tj. wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego, gdzie do oddziałów Istriebitielnych Batalionów wcielono Białorusinów, Litwinów i Rosjan, które występowały przeciwko polskim organizacjom niepodległościowym (por. cyt. pismo Związku Byłych Żołnierzy "Istriebitielnych Batalionów" z dnia 18 marca 1996 r.)

Mając na uwadze całokształt zebranej dokumentacji w sprawie, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania podobnego, jak Naczelny Sąd Administracyjny, Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 października 1995 r., Sa/Wr 1440-1441/95, że regulacja zawarta w art. 1 ust. 2 pkt 4 i art. 21 ust. 2 pkt 3 cyt. ustawy o kombatantach nie odnosi się do działalności kombatanckiej obywateli polskich, biorących udział w walkach w obronie ludności polskiej na obszarach dawnych województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego, działających w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów. Należy uznać, że ustawa o kombatantach nie reguluje tego problemu z powodu braku w art. 1 ust. 2 pkt 4 cyt. ustawy dyspozycji wyłączającej ze struktur NKWD formacji "Istriebitielnych Batalionów", z wymienionych wyżej województw dawnych obszarów południowo-wschodniej Polski.

Brak regulacji ustawowej tego problemu uniemożliwia także Sądowi Najwyższemu udzielenie pozytywnej odpowiedzi generalnej na pierwsze pytanie zawarte w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym. Usunięcie tego braku wymaga interwencji legislacyjnej ustawodawcy ze względu na wyrażoną w art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadę urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej w demokratycznym państwie prawnym.

Ponadto w sprawie niniejszej nie ma potrzeby udzielenia generalnej odpowiedzi na przedstawione pierwsze pytanie zagadnienia prawnego, skoro - zdaniem Sądu Najwyższego - istnieją podstawy do udzielenia pozytywnej odpowiedzi na alternatywnie postawione drugie pytanie, dotyczące uprawnień kombatanckich Stanisława W. z tytułu pełnienia służby w Armii Krajowej, którą przepis art. 1 ust. 2 pkt 3 cyt. ustawy uznaje za

działalność kombatancką. Podjęcie walki w obronie ludności polskiej w jedynie możliwych warunkach organizacyjnych w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów w opisanych wyżej stosunkach społecznych i wojennych, istniejących na obszarach dawnych województw południowo-wschodniej Polski w latach 1944 i 1945 przez byłych żołnierzy AK po rozwiązaniu ich oddziałów na rozkaz lub polecenie władz podziemnego Państwa Polskiego zasługuje na sprawiedliwą ocenę i szacunek oraz uznanie władz Rzeczypospolitej Polskiej. Nie była to działalność represyjna przeciwko Narodowi i Państwu Polskiemu, lecz realizacja celów polityki obronnej władz podziemnego Państwa Polskiego w ramach wyodrębnionej formy organizacyjnej, różniącej się od wojsk NKWD, choć z konieczności podległej nadzorowi w okresie wojny terenowych organów tej formacji. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że przepis art. 21 ust. 2 pkt 3 omawianej ustawy o kombatantach nie uzasadnia odmowy przyznania obywatelowi polskiemu uprawnień kombatanckich z tytułu pełnienia służby w Armii Krajowej, który po rozwiązaniu oddziału na polecenie władz lub rozkaz dowództwa sił zbrojnych podziemnego Państwa Polskiego brał udział w walkach z UPA wyłącznie w celu obrony koniecznej ludności polskiej na terenach dawnych województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego, w latach 1944 i 1945 w ramach tzw. Niszczycielskich Batalionów ("Istriebitielnych Batalionów"). Uprawnienia kombatanckie mogą być przyznane wymienionym wyżej obywatelom polskim, jeżeli będą ustalone w sprawie przez właściwy organ przesłanki faktyczne i prawne określone w art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy o kombatantach. Wobec braku potrzeby i warunków w sprawie do udzielenia odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu pierwsze zagadnienie prawne oraz istnienie w stanie faktycznym sprawy podstaw do pozytywnej odpowiedzi na alternatywnie postawione drugie pytanie dotyczące uprawnień kombatanckich Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak w sentencji.

=====